

# Malik Montana, Rundki (feat. Diho, Alberto, Bibic)

Rundki w AMG, mordeczko, moje cardio  
Grudę traktuję kartą traktuję kartą  
W moim świecie , mordo, nie ma nic za darmo  
Liczy się banknot /2x

Dystrybucja Rotterdam, haszysz caramelo  
Białe grudy kokosowe, tak jak Raffaello  
Młody chłopak, hasy z dragow, wjeżdża Panamerą  
Dupy na sam widok mokną, mówią: pa, na niego

Ja robię burdel na mieście  
Mówią na mnie niezła mała  
Szmata za szmatą, i nie zmieniam prześcieradła  
Flacha za flaszką , no i wlewam jej do gardła  
Przychodzi w obcasach, a ja kur\* , chodzę w trampkach

200 na godzinę, Al. Jerozolimskie  
Na tylnych siedzeniach Chivasa i twoją dziwkę  
Poprawiła pasa, chce drugiego, dam jej zniżkę  
Nie ma jak zapłacić, ona przecież ma to w piździe

Rundki w AMG, mordeczko, moje cardio  
Grudę traktuję kartą traktuję kartą  
W moim świecie , mordo, nie ma nic za darmo  
Liczy się banknot /2x  
/2x

Puši mi kurac, suko,  
King Górnik, Yugo,  
Jak jedna zajebana to walę na drugą  
Wólka Kosowska stoisko z podróbą  
Niejeden zarobas przychodzi tu z walutą

Szejki proteinowe, masa, rzeźba, forma  
Czarna skóra genetyka, napalona foke  
W łapie mam karabin, i między nogami kolba  
Czarny chłopak, a na Pradze mówią ba mnie morda

Pizda rozjebana jak rękaw magika  
Głowa zawsze otworzona jak okno magika  
Rucham sobie dupy, głównie to fanki Malika  
I dalej na was sram jak psy na trawnikach

Rundki w AMG, mordeczko, moje cardio  
Grudę traktuję kartą traktuję kartą  
W moim świecie , mordo, nie ma nic za darmo  
Liczy się banknot /2x  
/2x